

Brazylia na sprzedaż

9 stycznia 2019

Prywatyzację lub likwidację około stu przedsiębiorstw państwowych zapowiedział wczoraj minister infrastruktury w rządzie Jaira Bolsonaro, Tarcisio Freitas.



Ekipa Jaira Bolsonaro po raz kolejny pokazała, że jest konsekwentna, a neoliberalne marzenia wyrażane w kampanii wyborczej nie były pustosłowiem. Zapowiadany w listopadzie 2018 r. plan sprywatyzowania 147 państwowych firm ze wszystkich możliwych sektorów ma być w najbliższym czasie wprowadzany w życie. Powiedział o tym we wtorek minister infrastruktury Tarcisio Freitas. Jedyna różnica polega na tym, że w kampanii mówiono tylko o sprzedawaniu, teraz natomiast jeden ze współpracowników Bolsonaro stwierdził, iż część firm prawdopodobnie trzeba będzie zamknąć.

Na tym nie koniec „odchudzania państwa”: ministerstwo infrastruktury zamierza rozpisać przetarg na remonty 4 tys. kilometrów dróg państwowych oraz poprzez system koncesji i licencji zbudować dalsze 5600 km tras. Będą one zarządzane przez prywatne podmioty. „Musimy wskazać wszystkie odcinki dróg, które mogą być zarządzane komercyjnie i przenieść je do sektora prywatnego, poprzez koncesje i partnerstwo publiczno-

prywatne” – mówił w radiowym wywiadzie Tarcisio Freitas.

Inna sprawa, w której Bolsonaro błyskawicznie przeszedł od słów do czynów, to kontrola nad organizacjami pozarządowymi. Chodzi głównie o ograniczenie działalności podmiotów zajmujących się ochroną środowiska, które monitorują sytuację w Puszczy Amazońskiej i mogłyby zbyt stanowczo protestować przeciwko przyzwalaniu na jej niszczenie przez wielki biznes. Kontrolę NGO-sów Bolsonaro powierzył emerytowanemu generałowi Carlosowi dos Santosowi Cruzowi, który ma oficjalnie pilnować, by organizacje w swojej aktywności „uzupełniały działania rządu”, a nie mu przeczyły. Wydany przez Bolsonaro dekret daje rządowi szerokie możliwości ingerowania w działania NGO-sów i ich blokowania.

Przypomnijmy, że wśród pierwszych działań nowego prezydenta Brazylii znalazły się również kroki, które ułatwią wielkiemu biznesowi przejmowanie ziemi oraz zapowiedź uderzenia w prawa pracownicze.

Autorstwo: MKF

Zdjęcie: Wikimedia Commons

Źródło: Strajk.eu